



*Pan Marek Michalak  
Rzecznik Praw Dziecka  
Ul. Przemysłowa 30/32  
00-450 Warszawa*

*Szanowny Panie Rzeczniku Praw Dziecka,*

*20 listopada mija 25 lat od uchwalenia Konwencji o Prawach Dziecka. W związku tą rocznicą wystąpił Pan do Marszałka Sejmu oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwalenie 20 listopada Ogólnopolskim Dniem Praw Dziecka. Jak można wyczytać w aktualnościach zamieszczonych na stronie Rzecznika Praw Dziecka, Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka Sejmu RP jednogłośnie pozytywnie rozpatrzyła wniosek Pana i podjęła inicjatywę ustawodawczą ws. ustanowienia 20 listopada Ogólnopolskim Dniem Praw Dziecka. W uzasadnieniu tej inicjatywy powoływał się Pan na dr Janusza Korczaka, przyjaciela dzieci i prekursora działań na rzecz praw dziecka-człowieka, który walczył o prawo dziecka do szacunku, widział w dziecku receptę na lepszy świat, na budowanie pokoju między ludźmi rozwiązanie wielu problemów społecznych. To Janusz Korczak pisał „Jestem nie po to, aby mnie kochali i podziwiali, ale po to, abym ja działał i kochał. Nie obowiązkiem otoczenia pomagać mnie, ale ja mam obowiązek troszczenia się o świat, o człowieka”.*

*Pan jako Rzecznik Praw Dziecko ma stać na straży praw dziecka określonych w Konstytucji RP, Konwencji o prawach dziecka i innych przepisach prawa, z poszanowaniem odpowiedzialności, praw i obowiązków rodziców. Według Pana ustanowienie dnia 20 listopada Ogólnopolskim Dniem Praw Dziecka ma szczególne znaczenie dla Polski jako inicjatora Konwencji, a my – jako Stowarzyszenie „Forum Matek Przeciw Dyskryminacji Ojców” - pytamy się jaki to będzie miało wpływ na przestrzeganie praw dziecka w Polsce, gdzie instytucje, w tym sądy, RODK, masowo łamią prawa dzieci wynikające z międzynarodowych konwencji podpisanych przez Polskę. Z niezwykle jasnych zapisów prawa międzynarodowego nawet słabo wykształcony człowiek i o skromnych możliwościach intelektualnych wyczyta:*

- 1. Każde dziecko ma prawo do utrzymywania stałego, osobistego związku i bezpośredniego kontaktu z obojgiem rodziców chyba, że jest to sprzeczne z jego interesami (art. 24 ust.3 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej)*
- 2. Wszystkie działania dotyczące dzieci, zarówno podejmowane przez władze publiczne jak i instytucje prywatne, należy podporządkować najlepszym interesom dziecka. (art. 24 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej)*
- 3. ...pozytywna afirmacja praw dziecka, w tym przede wszystkim ... **prawa do posiadania rodziny...** (punkt A rezolucji Parlamentu Europejskiego z 16 stycznia 2008 r. w kierunku strategii UE na rzecz praw dziecka).*

Doskonale Pan wie, że sądy łamią konstytucyjną zasadę równego traktowania każdego z rodziców orzeczeniami, które eliminują ze względów stereotypowych ojca z procesu wychowawczego dziecka, a dziecku niszczą dzieciństwo. Dowodem tej systemowej nagonki na ojców ze strony Państwa są dane statystyczne wykazujące, że tylko 4 % ojcom sądy powierzają opiekę nad dzieckiem, a 70% ma ograniczone prawa rodzicielskie z „automatu” przez stosowanie regulacji zawartych w art. 58 i 107 KRO. Masowość izolowania dzieci od ojców jaskrawo kontrastuje z marginalnymi przypadkami odwrotnego krzywdzenia dzieci w postępowaniach administracyjno-sądowych.

**TAK KRZYWDZENIA DZIECI!** Nie matek, nie ojców, ale głównie dzieci.

Co Pan od 25 lipca 2008 roku do tej pory zrobił abywszystkie dzieci w Polsce miały szczęśliwe dzieciństwo zgodnie z wizją dr Korczaka *„Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat. Bez radosnego dzieciństwa całeżycie musi być kalekie”*. Co Pan – poza analizą statystyk i stwierdzeniami zawartymi w corocznych sprawozdaniach, że dziecko ma prawo do wychowania przez oboje rodziców, że jest niska skuteczność egzekucji prawa dziecka, przewlekłość postępowań, braku priorytetowego traktowania tego rodzaju spraw oraz niskie kwoty zasądzane od rodzica nierespektującego orzeczenia – tak naprawdę zrobił, aby wszystkim dzieciom w Polsce zapewnić poczucie bezpieczeństwa poprzez kontakt z obojga rodzicami. Pan jako strażnik praw dziecka powinien nie wskazywać, nie zwracać uwagę na nieprzestrzeganie prawa dziecka do kochania każdego z rodziców, ale wymagać przestrzegania prawa dziecka przez sądy, RODK, szkoły, przedszkola itp. do kochania obojga rodziców. Ostro interweniować na nieludzkie wytyczne byłej Pełnomocnik ds. Równego Traktowania Agnieszki Kozłowskiej Rajewicz a rozesłane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej do kuratoriów i na tej podstawie realizowane przez placówki oświatowe, tj. przedszkola i szkoły, zakazujące ojcom kontaktowania się z dziećmi w tych placówkach. Takie postępowanie urzędów świadczy o braku podstawowej co do potrzeb dziecka, co do jego praw, jego ochrony przed ingerencją Państwa uregulowaną w art. 16 Konwencji o prawach dziecka. *Szkoła winna być kuźnicą, gdzie wykuwają się najświętsze hasła [...] – ona najgłośniej wołać winna o prawa człowieka, piętnować najśmielej i najbezwzględniej to, co jest w nim [życiu] zabagnionego.* Dr Korczak mówił także *„Dziecko nie jest Twoje - dziecko jest człowiekiem”, „dziecko ma prawo do szacunku”.* *Niech Bóg nas strzeże od pedagogów i pedantów. To oni demoralizują młodzież”.*

Dla milionów dzieci, którym sądy z pomocą RODK-ów w imię fałszywie pojętej zasady „Dobra Dziecka” ograniczyły kontakty z ojcami, nie najistotniejszy jest Dzień Praw Dziecka, czyli okazja do świętowania czegoś co w rzeczywistości polskiej jest fikcją, ale jak najszybsza zmiana prawa rodzinnego, z uwzględnieniem międzynarodowych uregulowań prawnych i dostosowania prawa polskiego do standardów obowiązujących w Unii Europejskiej.

Twierdzi Pan, że Polska jest nazywana na świecie „ojczyzną praw dziecka” i jest to mocny akcent, upominający się także o niekwestionowane pierwszeństwo Polski w tym bardzo ważnym temacie. Jeśli tak jest, to skąd tylko w roku 2013 wpłynęło do Pana **24 698** spraw związanych z prawem dziecka do wychowania w rodzinie, a setki tysięcy dzieci nie ma od lat kontaktu z jednym z rodziców, przeważnie ojcem.

**Czy mówienie o przestrzeganiu praw dziecka w Polsce nie jest obłudą i zakłamaniem ?** Zgadza się Panem, że sprawy związane z ochroną praw dziecka w sytuacji rozstania rodziców są trudne, bo dotyczą uwikłania dziecka w około rozwodowy konflikt dorosłych. Stąd sprawy rozwodowe nie powinny trwać latami jak to ma miejsce w Polsce, bo to prowadzi do nasilenia konfliktu. Orzeczenia powinny być wydawane na podstawie dowodów a nie opinii RODK – działających bezprawnie. Resort wymiaru sprawiedliwości łamie prawo, dopuszczając do funkcjonowania struktur pozasądowych, czyli

Rodzinnych Ośrodków Diagnostyczno-Konsultacyjnych (tzw. RODK), które swoimi opiniami wyręczają sądy od wydawania orzeczeń opartych na dowodach, na rzecz stosowania praktyk sądowych w zakresie przepisywania do orzeczeń opinii tych jednostek administracji publicznej. A Pan się na to zgadza. Do skrócenia przewlekłości postępowań, równego traktowania obojga rodziców w sądach, nie włączania do spraw rozwodowych psychologów w tym z RODK, którzy z reguły jeszcze bardziej konfliktują rodziców, potrzebne są dobre wytyczne Ministerstwa Sprawiedliwości i przeszkolenie sędziów. W wytycznych można zawrzeć informację, że opieka po rozstaniu rodziców ma być wykonywana przez obydwój z nich i każde powinno przestrzegać postanowień oraz podejmować takie działania, aby dziecko miało taką samą więź z każdym z rodziców i jak najlepszy kontakt z rodziną generacyjną każdego rodzica. W przypadku nie przestrzegania tych postanowień, sąd powinien z automatu przekazywać opiekę nad dzieckiem drugiemu rodzicowi, który zagwarantuje przestrzeganie tych postanowień. Podobnie, wnioski o wydanie nakazu zapłaty powinny być rozpatrywane na posiedzeniu niejawnym w trybie „niecierpiącym zwłoki” jak mówi treść ustawy – art. 756(1) k.p.c., a klauzula wykonalności nadawana z urzędu na podstawie art. 598, paragraf 4 1, a nie jak to ma miejsce obecnie.

*Jako Stowarzyszenie Forum Matek przeciwko dyskryminacji ojców apelujemy do Pana jako Rzecznika Praw Dziecka o prawdziwe zaangażowanie się w walkę o przestrzeganie praw dzieci w Polsce, w tym prawa do kochania obojga rodziców, a nie pozorację działań.*

***Powołując się na wspomniane powyżej bardzo mądre słowa dr Korczaka – jest Pan nie po to, aby Pana kochali i podziwiali, ale po to, aby Pan działał i kochał.***

*To Pan powinien żądać i domagać się wyjaśnień na temat sprawy od instytucji, sądu, prokuratora. Liczymy na pomoc w szybkim wprowadzeniu nowych rozwiązań, gwarantujących dziecku prawo do wychowania przez oboje rodziców, a nie tylko organizowanie Ogólnopolskiego Dnia Praw Dziecka, mającego uczcić 25 lat Konwencji o Prawach Dziecka, nieprzestrzeganych i nagminnie łamanych w Polsce. Oby ten dzień nie był promowaniem Rzecznika Praw Dziecka, ale faktycznie przyczynił się do wprowadzania, egzekwowania i przestrzegania praw dziecka zawartych w Konwencji o Prawach Dziecka. Czego i Panu i sobie życzymy.*

Z poważaniem,

w imieniu Walnego Zebrania Stowarzyszenia, na podstawie wniosku prof. Barbary Filipek

Janina Fabisiak - Prezes

Teodozja Strawczyńska- Wiceprezes

